

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mileny Kaczmarczyk „Mężczyzna jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej” przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Joanny Ostrouch-Kamińskiej, prof. UWM na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie**

Recenzję przedstawiam w ramach postępowania w sprawie nadania stopnia doktora zgodnie z uchwałą Nr 13/2013 Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 28 czerwca 2023 roku zlecającej mi przygotowanie recenzji przedmiotowej rozprawy doktorskiej. Po zapoznaniu się szczegółowo z jej tekstem i na tej podstawie formułuję poniższe spostrzeżenia, uwagi i wnioski.

„Kobiecość” i „męskość” są kategoriami, które stanowią zainteresowania poznawcze wielu badaczy. Wzory opisujące każdą z nich są z jednej strony postrzegane stereotypiczne (tradycyjne role płciowe), a z drugiej mogą być rozmyte. W praktyce bowiem na przykład w kontekście psychologicznym „ostre różnice płciowe występują rzadko, gdyż dominuje daleko idące podobieństwo między mężczyznami i kobietami” (Connell 2013, s. 116).

W nowoczesnych społeczeństwach dzieci często są socjalizowane przez różne agendy (dom, instytucje wychowawcze i edukacyjne, grupy rówieśnicze) do tradycyjnie rozumianych „różowych” i „niebieskich” (Connell 2013, s. 162) norm płciowych. Przeciwnicy tego stanowiska opowiadają się za teorią społecznego konstruowania płci, która jest tworem czysto społecznym. W tym rozumieniu męskość i kobiecość są tworzone w kulturowych kontekstach i rozumiane raczej jako tożsamości płciowe niż zróżnicowane i znormalizowane społecznie grupy mężczyzn i kobiet.

Przedłożona do oceny praca mgr Mileny Kaczmarczyk „Mężczyzna jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej” przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Joanny Ostrouch-Kamińskiej, prof. UWM na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie umiejscawia się tym właśnie nurcie dociekań. Doktorantka stara się bowiem odkryć rodzaje konstruowanych „męskości” nauczycieli wczesnoszkolnych w zróżnicowanych biografiach zawodowych i rodzinnych. Jest to nowatorska i niezwykle interesująca tematyka, która lokuje się w obszarze słabo rozpoznanym w pedagogice. Autorka podejmuje badania w dodatkowo interesującym

poznawczo kontekście nauczycieli, a dokładniej nauczycieli z poziomu wczesnej edukacji. Stanowi to niewątpliwie twórczy naukowo dorobek Doktorantki. Tym bardziej na podkreślenie zasługuje wysoka wartość poznawcza pracy mgr Mileny Kaczmarczyk i nowatorski charakter podjętych badań. Ta część pracy dowodzi również bardzo dobrej orientacji Doktorantki w literaturze przedmiotu oraz dużej wrażliwości w doborze teorii pedagogicznych. Uwagę zwraca nie tylko oryginalność obranego pola badawczego, ale także wysoki poziom rozumienia i analizy koncepcji teoretycznych oraz świetny warsztat jako badacza.

Rozprawa liczy 240 stron i składa się z sześciu rozdziałów. Spełnia przyjęte założenia dotyczące struktury prac badawczych. Zawiera zgodnie z tradycyjnymi wzorami: wstęp, część teoretyczną (dwa rozdziały), część metodologiczną, część empiryczną (trzy rozdziały), zakończenie, bibliografię, streszczenie, spis tabel i schematów, aneks. Na uwagę zasługuje bogata bibliografia zawarta na 24 stronach (345 pozycji), w tym duża liczba obcojęzycznych (118). Autorka dokonała więc szerokiego przeglądu literatury polskiej i angielskojęzycznej, a także wyboru odpowiednich teorii. W sposób logiczny i merytoryczny prezentuje kolejne kroki postępowania empirycznego.

### **Część teoretyczna**

Poszczególne rozdziały wchodzące w zakres części teoretycznej świadczą o dużych kompetencjach naukowych Doktorantki. Pokazują jej erudycję, wrażliwy namysł nad treścią, dobrze osadzone w rzeczywistości społecznej.

Wysoko oceniam pierwszy rozdział przedstawionej dysertacji. Adekwatnie i poprawnie zatytułowany „Męskość i kobiecość jako kategorie społeczno-kulturowe”, stanowi zwarte studium ewoluowania rozumienia męskości i jej badań od paradygmatu tradycyjnego opartego na dymorfizmie płciowym i jego biologicznych uwarunkowaniach do wyrosłych w nurcie feministycznym studiów nad mężczyznami i „męskosciami”. Ramę teoretyczną podjętych badań określa przywołana tu koncepcja męskości Raewyn Connell uzupełniona opisem zjawiska kształtowania się płci kulturowej, jej stereotypizacji, wpływów agend socjalizowania w przestrzeni prywatnej oraz zawodowej. Doktorantka słusznie przywołuje polskich badaczy, jak Z. Melosik czy K. Arcimowicz i kilku innych badaczy, głównie jednak sięga do literatury angielskojęzycznej, co również wskazuje na wiele luk poznawczych na gruncie nowego paradygmatu badań nad mężczyznami w polskiej pedagogice.

Wysoką ocenę daję również drugiemu rozdziałowi dysertacji zatytułowanemu „Mężczyźni w zawodzie nauczycielskim” Autorka przedstawia założenia teoretyczne drugiego



obok socjalizowania do męskości podjętego obszaru tematyki przedłożonej do oceny dysertacji – istnienia i roli mężczyzn w szkole. Głównym wątkiem jest tu feminizacja zawodu nauczycielskiego, która we wczesnej edukacji przybiera niepokojące rozmiary. Doktorantka wyjaśnia pokrótce historyczne źródła zróżnicowania płci w zawodzie nauczycielskim, kładąc nacisk na opis obecnego stanu i próby zewnętrznych działań odwracania tendencji „ukobiecenia” zawodu nauczycielskiego. Jest to ponownie bardzo dobrze opisany fragment tej części.

Reasumując uważam, że część teoretyczna pracy zasługuje na wysoką ocenę, ukazując trafność wyboru przez Doktorantkę literatury oraz sposób jej analizy, w której dokonuje przede wszystkim interpretacji tekstów słusznie pomijając ich mało refleksyjne przytaczanie wykazując się kompetencją prowadzenia zwięzłej i logicznej narracji teoretycznej. Mgr Milena Kaczmarczyk bardzo kompetentnie rozważa przywołane zagadnienia na gruncie doboru koncepcji teoretycznych, ich prezentowania oraz układu treści. Wiąże się to nie tylko z przywoływaniem wybranych ujęć teoretycznych, ale również odnoszeniem się do nich przez Autorkę w postaci częstych uzasadnień dokonywanych wyborów. Część teoretyczna jest mocno nasycona treścią, a analizy mgr Mileny Kaczmarczyk są bardzo dobrze uargumentowane.

### **Część metodologiczna**

Wybrane przez Doktorantkę interpretatywne podejście badawcze zostało szczegółowo uzasadnione. Oceniam bardzo pozytywnie precyzję tłumaczenia każdego podjętego kroku. Zastosowanie podejścia jakościowego czyni tę rozprawę szczególnie ważnym głosem w dyskursie podejmowanym w kontekście płciowego definiowania sfeminizowanej edukacji co lokuje podjęte badania w nowej odsłonie. Nowatorskie i oryginalne ujęcie problemu zasługuje na wysoką ocenę. Doktorantka jest świadoma, co wyraźnie deklaruje, że jej celem nie jest sprawdzenie, czy badani są mniej lub bardziej „męscy”, ale zakłada istnienie i pragnie dostrzec w narracjach biograficznych badanych nauczycieli wielość i zróżnicowanie „męskości”.

Moja drobna uwaga dotyczy sposobu formułowania celów badawczych (podstawowy i dodatkowy) (s. 87). O ile ten drugi został sformułowany jasno, to pierwszy uzupełniłabym słowem (słowami), które określają działanie, a nie sposób badania („wyjaśnienie? opis? omówienie? odkrycie?” (Connell 2013, s. 132). Szczególnie w kontekście pytania głównego,

które zaczyna się od sformułowania: „Jakie są biografie....” Nasuwa się potrzeba zmiany (uzupełnienia) niewystarczającego określenia „analiza doświadczeń biograficznych...” (s. 87).

W dalszych krokach Doktorantka przejrzysto formułuje główny problem badawczy, w którym wyłonione zostały obszary i odpowiadające im problemy szczegółowe. Pytanie główne zostało sformułowane precyzyjnie i ma brzmienie: „Jakie są biografie zawodowe – osadzone w całokształcie doświadczeń biograficznych – mężczyzn pracujących w silnie sfeminizowanym zawodzie nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej?”

Punkt wyjścia do badań został nakreślony szczegółowo w postaci pytań mieszczących się w zakresie poszczególnych obszarów wybranych przez Doktorantkę. W pierwszym nazwanym „Wybór profesji” postawiono problemy opisane pytaniami o motywy wyboru pedagogicznej ścieżki edukacyjnej i podejmowanej pracy. Doktorantka pyta również o wpływy na te wybory własnych doświadczeń oraz środowiska społecznego.

Pytania z tego obszaru są bardzo wnikliwe i pokazują sporą już wiedzę teoretyczną Doktorantki. Trudno oprzeć się wrażeniu, że sformułowanie pierwszego pytania związane było z hipotezą, iż doświadczenia wyboru kształcenia pedagogicznego mogą się różnić od kryteriów wyboru zawodu. Wnikliwość tego rozróżnienia oceniam bardzo pozytywnie.

Drugi obszar problemowy „Przebieg kariery zawodowej” został uszczegółowiony dwoma pytaniami bezpośrednio związanymi z przyjętymi strategiami analitycznymi. Są to pytania o wyłaniające się z badań struktury procesowe i doświadczenia trajektoryjne badanych mężczyzn. Sformułowanie powyższych pytań koresponduje precyzyjnie z założeniami analizy wywiadu narracyjnego i przygotowuje możliwość uzyskania materiału badawczego dla tworzenia modeli biograficznych.

Trzeci obszar „Męskość versus praca w >kobiecy< zawodzie” ukierunkowany jest na rekonstrukcję rodzajów „męskości” badanych w kontekście biografii zawodowych naznaczonych feminizacją. Zawiera pytania trzy pytania szczegółowe, które podejmują problemy specyfiki budowania męskości w zawodzie nauczyciela i relacji ze wszystkimi podmiotami szkolnej edukacji początkowej oraz ewentualnych zysków i/lub strat pracy w sfeminizowanym zawodzie.

Wszystkie podejmowane przez Doktorantkę kroki metodologiczne są spójne i precyzyjnie określone. Na szczególną uwagę zasługuje również niełatwa droga pozyskania grupy badawczej oraz wysiłek włożony w uzasadnienie każdej części wybranej procedury.



Autorka doskonale radzi sobie z wyborem i ukazaniem w interpretatywistycznej perspektywie wybranej w badaniach metody wywiadu narracyjnego w koncepcji Fritza Schütza. W przyjętym przez Doktorantkę projekcie metodologicznym na szczególną uwagę zasługuje jej wysoka świadomość badawcza zarówno na poziomie uzyskiwania danych jak ich analizy

Jedyna drobna wątpliwość, a raczej pytanie, które nasunęło mi się podczas lektury tej części związane jest z tabelą 1, w której zestawiono dane dotyczące osób badanych. Nie mogłam odczytać zamysłu towarzyszącemu podawaniu stażu pracy w przedziałach, a nie jedną liczbą.

### **Część badawcza**

W ostatniej części pracy, która zawiera trzy rozdziały, mgr Milena Kaczmarczyk przedstawiła niezwykle interesująco konsekwentne wykorzystanie w swoich konstrukcjach analitycznych wprowadzone wcześniej założenia teoretyczne i metodologiczne. Autorka z dużą znajomością tematu oraz imponującą elokwencją pedagogiczną opisuje wyniki swoich badań. Jednocześnie wiele razy konfrontuje je z innymi badaniami, co bardzo wzbogaca jej narrację. Uzyskany przez Doktorantkę obraz jest niezwykle interesujący i świadczy o jej pogłębionym i oryginalnym myśleniu. Całą część badawczą oceniam bardzo wysoko.

W czwartym rozdziale Doktorantka analizuje motywy badanych mężczyzn dotyczące zarówno wyboru studiów w dziedzinie pedagogiki, jak i podejmowania pracy we wczesnej edukacji zgodnie z logiką postawionych obszarów problemowych. Wyczerpująco wskazała wątki poruszane przez rozmówców, które były ilustrowane cytowanymi wypowiedzi. Mgr Milena Kaczmarczyk wykazała się również umiejętnością ścisłego myślenia, tworząc rysunkowy schemat skomplikowanych zależności motywów kształcenia pedagogicznego badanych mężczyzn. Niezwykle interesująco klaruje się tu obraz mężczyzn-nauczycieli wczesnej edukacji, którzy przymuszeni (ze względów politycznych) lub w sposób przypadkowy rozpoczynali studia pedagogiczne nie mając wiedzy na temat tego zawodu i nie czując powołania w tym zakresie. Doktorantka z dużą wrażliwością pedagogiczną elokwentnie obnaża niepokoje badanych związane z nieadekwatnością ich płci w sfeminizowanym zawodzie.

Kolejny, piąty rozdział, jest doskonale przedstawioną próbą wyłonienia procesualnych modeli karier zawodowych badanych. Autorka zastosowała metafory (kojarzące się z górami) określające wszystkie indywidualne rodzaje biografii zawodowych: *Pozostać w schronisku*, *Odnaleźć szlak*, *Zdobycie szczytu*, *Wisieć nad przepaścią*. Interesujące wydaje mi się, że pokazują

one bardziej rozumienie biografii zawodowej badanych nauczycieli w kontekście wertykalnym (pięcie się do góry) niż jako osobowy rozwój zawodowy w ujęciu horyzontalnym. Tu również Doktorantka zamieściła schemat przedstawiający wyłonione przez nią struktury procesowe, potwierdzając umiejętność analitycznego myślenia.

Tytuł szósty rozdziału „Jaki obraz męskości? – praca w zwodzie sfeminizowanym a konstruowanie męskości przez badanych nauczycieli” wyraźnie wskazuje na przyjęty w badaniach przez mgr Milenę Kaczmarczyk kontekst pracy w sfeminizowanym środowisku zawodowym. Być może bowiem wyniki badań byłyby nieco inne, gdyby ten fakt nie stanowił myślowych ram. Jednak opowiedzenie się za takim właśnie rozumieniem świadczy w moim mniemaniu o dużej wrażliwości badawczej Doktorantki. Umiejętność kategoryzowania zebranego materiału potwierdziła wyłaniając obrazy męskości: *dewiant, ciekawostka, profesjonalista, wzorzec męskiej roli społecznej*. Zamknięciem tych analiz jest konfrontacja z koncepcją męskości Raewyn Connell, co świadczy o wysokiej świadomości Doktorantki całego procesu podjęcia się i realizacji badań.

Nie do końca, w moim przekonaniu, wyartykułowany został wątek sensu i znaczeń nadawanych przez badanych satysfakcji z wykonywania tego zawodu. Namysł nad tym wydaje mi się o tyle interesujący, że otwierać może wgląd w rozumianą przez badanych rolę dziecka we wczesnej edukacji

Praca kończy się wnioskami oraz kolejnym schematem przedstawiającym zależność typu męskości i rodzaj obrazu na osi pozytywny, negatywny. Wnioski rzucają nowe światło na rozumienie męskości w kategoriach wychowania i edukowania dzieci w okresie wczesnej edukacji. Wśród interpretacji i wniosków Doktorantki jako szczególnie interesujące postrzegam te, opisujące konstruowanie męskości badanych przez pryzmat „usprawiedliwienia” wyboru i wykonywania tego sfeminizowanego na wskroś zawodu realizując własne warianty „prawdziwej męskości”. Badani nie wykazywali również szczególnej potrzeby awansu zawodowego, który byłby pewnie łatwiejszy dla nauczycieli - mężczyzn niż kobiet zgodnie z mechanizmem „szklanej windy”. Znaczącym odkryciem, wydaje mi się również, że badani. upatrują akceptację dla własnych dróg zawodowych upatrują w kreśleniu wyraźnych różnic w zachowaniach zawodowych i społecznych związanych z płcią nauczyciela. Przyjmują (tworząc) w związku z tym istnienie „męskiego wariantu wykonywania kobiecego zawodu” (s. 208).



Na koniec mam dwie zupełnie marginalne uwagi, gdyby praca została opublikowana, co zdecydowanie polecam. Warto byłoby zwrócić uwagę na zdanie sformułowane następująco: „Przeobrażają go w serie reprezentacji, takich jak notatki terenowe, wywiady, rozmowy, fotografie, nagrania i własne uwagi” (s. 82). Nie wiem, jak Autorka rozumie tu pojęcie reprezentacji. Druga uwaga dotyczy bibliografii. Pomyłono tu autorów artykułu „Mężczyzna jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej”. W oryginale jest Iwona Czaja-Chudyba, Beata Drwał, Magdalena Włoch, a w pracy „Czaja-Chudyba, Drwał B. Miosz M” (s. 215). Obie uwagi mają, jak podkreślam charakter marginalny i w żaden sposób nie wpływają na moją ocenę przedłożonej dysertacji. Nie zgłaszam bowiem w stosunku do niej żadnych uwag czy polemik.

Ciekawiłoby mnie jedynie odpowiedź na następujące pytanie: Czy w narracjach badanych pojawiły się głosy określające ich potoczne przekonania dydaktyczne, które można by zrekonstruować?

### **Konkluzja**

Podsumowując, stwierdzam z pełnym przekonaniem, że mgr Milena Kaczmarczyk napisała pracę na bardzo wysokim poziomie. Oceniając całościowo przedstawioną do oceny dysertację podkreślam jej nowatorski charakter oraz oryginalność dokonanych analiz i ich naukowej refleksji, opracowanych zgodnie z obowiązującymi w naukach społecznych regułami. Jest to również niezwykle interesujące studium pedagogiczne wpisujące się w lukę dotyczącą problematyki męskości w kontekście zawodu nauczycielskiego. Chcę podkreślić również, że Doktorantka nie tylko znakomicie wywiązała się z podjętych badań na gruncie naukowym, ale sformułowała również pewne wskazania dla praktyki dydaktycznej, co świadczy nie tylko o jej wysokich kompetencjach naukowych, ale pokazuje też wrażliwość na praktyczne problemy społeczne szkoły.

Biorąc pod uwagę treść niniejszej recenzji oceniam bardzo wysoko całą pracę Doktorantki, ponieważ zarówno sformułowany problem oraz jego realizacja naukowa mają zdecydowanie oryginalny charakter. Mgr Milena Kaczmarczyk wykazała się również zdecydowanie wysokimi kompetencjami teoretycznymi i umiejętnością samodzielnego i precyzyjnego prowadzenia pracy naukowej. Stwierdzam, że recenzowana rozprawa znakomicie spełnia wszystkie wymagania stawiane tego typu pracom, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.).

Na podstawie przedstawionej i szczegółowo uzasadnionej oceny wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej mgr Mileny Kaczmarczyk i dopuszczenia jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Z uwagi na wysoki poziom pracy stawiam również wniosek o wyróżnienie i publikację w postaci monografii naukowej.

